

11 marca 2008



## Wspólnie o zdrowiu

Na wspólnym posiedzeniu spotkali się radni z komisji zdrowia Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, Powiatu Kieleckiego i Rady Miejskiej w Kielcach. Zastanawiali się, jak rozwiązać problem trudnego dostępu mieszkańców regionu świętokrzyskiego do świadczeń zdrowotnych w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii. Radni zamierzają wystąpić z apelem do ministra zdrowia, prezesa NFZ oraz świętokrzyskich parlamentarzystów o podjęcie niezbędnych działań zmierzających do poprawy tej sytuacji.

**Na wspólnym posiedzeniu spotkali się radni z komisji zdrowia Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, Powiatu Kieleckiego i Rady Miejskiej w Kielcach. Zastanawiali się, jak rozwiązać problem trudnego dostępu mieszkańców regionu świętokrzyskiego do świadczeń zdrowotnych w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii. Radni zamierzają wystąpić z apelem do ministra zdrowia, prezesa NFZ oraz świętokrzyskich parlamentarzystów o podjęcie niezbędnych działań zmierzających do poprawy tej sytuacji.**

Z danych Świętokrzyskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, iż mieszkańcy powiatów: pińczowskiego, kieleckiego i jędrzejowskiego mają najniższy wskaźnik zabezpieczenia świadczeń z zakresu traumatologii i ortopedii. Obecny na posiedzeniu komisji zdrowia Andrzej Błaszczuk, zastępca dyrektora świętokrzyskiego NFZ przyznał, iż na tego typu świadczenia została w tym roku zakontraktowana mniejsza o 6 % suma. Jest to spowodowane rezygnacją Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach z całodobowego trybu pracy poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej. Z powodu braku kadry nie udało się żadnej innej placówce zabezpieczyć tego typu świadczeń w późnych godzinach wieczornych oraz w dni wolne od pracy. Chorzy szukają więc pomocy na oddziale ratunkowym WSZ w Kielcach. – Ten oddział obsługuje około 400 tys. mieszkańców Kielc i powiatu. Nie może tak być, że do nas przywożeni są zarówno osoby z wypadków, jak i z lekkimi urazami. Ale z drugiej strony – gdzie mają się zgłosić, gdzie wieczorem, czy w weekend szukać pomocy? Nie może być tak, żeby w tak dużym mieście i powiecie działał tylko jeden oddział ratunkowy. Problemem jest też brak kadry, nie ma bowiem chetnych do robienia specjalizacji z ortopedii. Jeśli nic się nie zmieni, to za kilka lat będziemy przyjmować tylko osoby z wypadków, wymagające natychmiastowej pomocy – mówił kielecki radny Jan Gierada, dyrektor WSZ w Kielcach.

Marek Gos, członek Zarządu Województwa przyznaje, że największym i zarazem najtrudniejszym do rozwiązania problemem jest brak ortopedów. – Może trzeba czynić starania, aby ściągnąć ich spoza województwa? Sytuację może także nieco poprawić utworzenie drugiego szpitalnego oddziału ratunkowego. Są dwie propozycje: w Szpitalu MSWiA przy ulicy Ogrodowej lub w Szpitalu w Czerwonej Górze. Placówki te świadczą szeroki wachlarz specjalistycznych świadczeń, tak więc pacjent znalazłby tam kompleksową opiekę, oczywiście przy zatrudnieniu brakujących tam ortopedów – powiedział Marek Gos.

Przewodniczący Komisji Zdrowia w Sejmiku – Marek Bogusławski i Rady Miejskiej w Kielcach – Mariusz Goraj zaproponowali, by radni wystąpili ze wspólnym apelem do ministra zdrowia, prezesa NFZ oraz świętokrzyskich parlamentarzystów o niezwłoczne podjęcie działań zmierzających do poprawy tej sytuacji. Chodzi m.in. o przeprowadzenie zmian w procesie szkolenia lekarzy, konieczność osobnego kontraktowania ambulatorium chirurgiczno-ortopedycznego. – Tylko rozwiązania na poziomie centralnym mogą zmienić tę trudną sytuację, z którą muszą borykać

mieszkańcy naszego województwa. My sami nie jesteśmy w stanie nic zrobić. Mam nadzieję, że nasz głos w tej jakże ważnej sprawie ktoś usłyszy – podsumował Marek Bogusławski, przewodniczący Komisji Zdrowia Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.